

MODLITWY ZA KOBIETĘ, KTÓRA MA URODZIĆ DZIECKO

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmyły, i zbaw, o Dobry, nasze dusze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź nasze grzechy, Władco, przebaczone nasze nieprawości, Święty, nawiedź nas i ulecz nasze niemoce, dla Twego imienia.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Także: Amen. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). **Chwała, i teraz.**

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 112:

Chwalcie, dzieci, Pana, chwalcie imię Pańskie. Niech będzie imię Pańskie błogosławione odtąd i na wieki. Od wschodu słońca do zachodu chwalone jest imię Pańskie. Wielki nad wszystkimi narodami Pan, nad niebiosami Jego chwała. Któż jest jak Pan Bóg nasz, który mieszka na wysokościach, i na pokornych spogląda na niebie i na ziemi. Podnosi z ziemi nędzarza i z gnojowiska wywyższa ubogiego. Posadzi go z książętami, z książętami swego ludu. On pozwala niepłodnej mieszkać w domu jako matce cieszącej się dziećmi.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon: W pokoju módlmy się do Pana.

O przebaczenie wszystkich grzechów dobrowolnych i mimowolnych służebnicy Bożej *N.* i o okazanie jej miłosierdzia, módlmy się do Pana.

O niepamiętanie z dobroci swego miłosierdzia grzechów jej młodości i niewiedzy, ale miłosierne usłyszenie i bycie łaskawym oraz o umocnienie jej w czasie porodu i o powrót do zdrowia, módlmy się do Pana.

Aby Bóg nasz ze swej łaski szybko podniósł ją z łoża boleści i uczynił zdrową, módlmy się do Pana.

Aby nawiedził ją oświeceniem swego Świętego Ducha oraz uleczył jej wszelkie słabości, módlmy się do Pana.

O łaskę Bożą i pomoc dla lekarzy, położnych i wszystkich pomagających w przyjściu na świat nowego człowieka, módlmy się do Pana.

Aby miłosiernie, usłyszał głos modlitwy nas, swoich niepotrzebnych sług, wołających do Niego, zmiłował się i szybko uleczył swoją służebnicę, módlmy się do Pana.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, módlmy się do Pana.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, Twoją łaską.

Wspomniawszy najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi, oddajmy samych siebie, wszystkich siebie nawzajem i całe nasze życie Chrystusowi Bogu.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Stichos 1: Wyznawajcie Pana, albowiem jest dobry, bo na wieki Jego miłosierdzie.

Stichos 2: Oblegający otoczyli mnie i w imię Pańskie sprzeciwiłem się im.

Stichos 3: Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie.

Stichos 4: Kamień, który odrzucili budowniczo, ten stał się kamieniem węgielnym, jest on od Pana i jest przedziwny w naszych oczach.

Troparion, ton 4:

Jedyny szybki do pomocy, Chryste, nawiedź z wysoka swoją służebnicę, daj jej pomyślnie urodzić dziecko, wybaw ze słabości i, podnieś ją, aby śpiewała Tobie i sławiła Ciebie, dla modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

Chwała, i teraz. Ton 5: Jak niegdyś podniosłeś, Zbawco, teściową Piotra i paralytyka niesionego na łożu, tak i teraz daj pomyślny poród i szybko przywróć zdrowie Twojej służebnicy, Miłosierny, Ty bowiem jeden wzięłeś na siebie słabości naszego rodzaju, i wszystko możesz, jako wielce miłociwy.

Prokimenon, ton 7: Zmiłuj się nade mną, Boże, bo jestem słaby, ulecz mnie,* bo drżą moje kości. **Stichos:** Zwróć się, Panie, ocal moją duszę, wybaw mnie w swoim miłosierdziu.

Czytanie I Listu świętego Apostoła Pawła do Tymoteusza (perykopa 106; 2, 1-11.15)

Dziecię Tymoteuszu, zalecam przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władze, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden

też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie. Ja ze względu na nie zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem – mówię prawdę, nie kłamię – nauczycielem pogan we wierze i prawdzie. Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporu. Podobnie kobiety w skromnie zdobnym odzieniu, niech się przyozdabiają ze wstydlivością i umiarem, nie przesadnie zaplatanymi włosami albo złotem czy perłami, albo kosztownym strojem, lecz przez dobre uczynki, co przystoi kobietom, które się przyznają do pobożności. Kobieta niechaj się uczy w cichości z całym poddaniem się. Zbawiona zaś zostanie przez rodzenie dzieci; będą zbawione wszystkie, jeśli wytrwają w wierze i miłości, i uświęceniu – z umiarem.

Czytanie świętej Ewangelii według Jana (perykopa 25; 16, 15-23)

Mówi Pan swoim uczniom: «Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mego weźmie i wam objawi. Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie, bo idę do Ojca». Niektórzy z Jego uczniów mówili więc między sobą: «Co to znaczy, co mówi nam: „Chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie”? oraz: „Idę do Ojca?”» Mówili więc: «Co znaczy ta chwila, o której mówi? Nie rozumiemy, co mówi». Jezus poznał, że chcieli Go pytać, i mówi do nich: «Pytacie się jeden drugiego o to, że powiedziałem: „Chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie”? Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się rozraduje. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz zamieni się w radość. Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu z powodu radości, że się człowiek narodził na świat. Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak zobaczę was, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie odbierze. W tym zaś dniu o nic Mnie pytać nie będziecie. Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam: O cokolwiek byście prosili Ojca w imię moje, da wam».

Po Ewangelii diakon mówi ektenię: Zmiłuj się nad nami, Boże, według Twego wielkiego miłosierdzia, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się za służebnicę Bożą **N.**, aby została umocniona na czas czekającego ją porodu, wołajmy wszyscy: Panie, wybaw i zmiłuj się.

Lekarzu dusz i ciał, z rozrzewnieniem w skruszonym sercu przypadamy do Ciebie i wołamy: Pozwól służebnicy Twojej szybko urodzić dziecko i podźwignij ją z łoża boleści, modlimy się, wysłuchaj i zmiłuj się.

Panie, który nie chcesz śmierci grzesznych, ale aby nawrócili się i żyli, zmiłuj się nad Twoją służebnicą, ochroń ją przed chorobami, zabierz wszelkie cierpienia i słabości, wyciągnij Twoją mocną rękę i jak córkę Jaira podźwignij ją z łoża boleści, modlimy się, wysłuchaj i zmiłuj się.

Panie, który gorączkę teściowej Piotra uleczyłeś Twoim dotknięciem, i teraz z Twojej łaskawości pozwól służebnicy Twojej szybko urodzić dziecko i

powrócić do zdrowia, modlimy się gorliwie: Źródło uleczeń, wysłuchaj i zmiłuj się.

Ty, który przyjąłeś łzy Ezechiela, pokutę Manassesza i mieszkańców Niniwy oraz wyznanie Dawida, i szybko okazałeś im miłosierdzie, przyjmij także nasze z rozrzewnieniem zanoszone Tobie modlitwy, najłaskawszy Królu, i jako szczodry zmiłuj się nad Twoją służebnicą i szybko podnieś ją z łoża jej boleści, modlimy się gorliwie, wysłuchaj i zmiłuj się.

Panie Boże nasz, otocz swą łaską i pomocą wszystkich pomagających w przyjściu na świat dzieciątka, modlimy się, wysłuchaj i zmiłuj się.

Kapłan: Usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, Nadziejo wszystkich krańców ziemi i pozostających daleko na morzu, i miłosierny, miłosierny bądź, Władco, dla naszych grzechów i zmiłuj się nad nami. **Albowiem** jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Módlmy się do Pana.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, przed wiekami zrodzony z Przedwiecznego Ojca, który w ostatecznych czasach z woli, i działania Świętego Ducha zechciałeś się urodzić z Najświętszej Dziewicy jako niemowlę, i zostać owiniętym w pieluszki i złożonym w żłobie! Sam, Panie, który na początku stworzyłeś mężczyznę i połączyłeś go z kobietą, dając im przykazanie: «Rośnijcie i mnożcie się, i zapelniajcie ziemię», zmiłuj się z wielkiego miłosierdzia nad Twoją służebnicą **N.**, przygotowującą się do urodzenia niemowlęcia zgodnie z Twoim przykazaniem. Przebacz jej grzechy dobrowolne i mimowolne, z Twojej łaski daj jej moc szczęśliwego rozwiązania jej brzemienności, zachowaj ją i niemowlę w zdrowiu i sile, otocz ich swoimi aniołami i zachowaj od wszelkiej złej mocy. **Albowiem** jesteś Bogiem dobrym i Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Módlmy się gorliwie do Najświętszej Bogurodzicy Dziewicy.

Chór: Najświętsza Bogurodzico, wybaw nas.

Kapłan odmawia modlitwę: Najświętsza Dziewico, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa, która znasz rodzenie i naturę matki oraz dziecka, okaż miłosierdzie Twojej służebnicy **N.**, i dopomóż jej w czasie właściwym pomyślnie rozwiązać jej brzemiennosc. O, Najmiłociwsza Władczyni Bogurodzico, która nie potrzebowałaś pomocy w zrodzeniu Syna Bożego, okaż pomoc Twojej służebnicy, bardzo tej pomocy potrzebującej. Daj jej siłę w jej godzinie, a niemowlę, która ma urodzić i wprowadzić na ten świat, uczynń godnym w czasie właściwym duchowej światłości w świętym chrzcie z wody i z Ducha. Do Ciebie przypadamy, Matko Boga Najwyższego, i modlimy się: Bądź miłościwą dla tej matki, gdy nadejdzie jej godzina, i ubłagaj Chrystusa Boga naszego,

który z Ciebie przyjął ciało, aby umocnił ją swoją mocą z wysoka. Albowiem Jego panowanie jest błogosławione i wysławiane z Przedwiecznym Jego Ojcem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie,** zmiłuj się (trzy razy). **Pobłogosław!**

Kapłan mówi rozesłanie: Chrystus, prawdziwy nasz Bóg, dla modlitw Przczystej swojej Matki, świętych, sławnych i chwalebnych apostołów, świętego *N.* którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen. **Panie,** zmiłuj się (trzy razy).